

CUKIERECZKI - IRYSY?

W ubiegłym roku, jesienią, w swoim przydomowym ogródeczku, Tola i Ola wraz z mamą kłacza irysów zasadziły. Kupiła ich mama w sklepie nasiennym sporą ilość. Dziewczynki bardzo się cieszyły bo irysy sobie kojarzyły z cukierkami o tej samej nazwie. Tak mówiły do siebie. Ale będziemy cukierków miały! My będziemy je ze smakiem zajadały i innych do nas zagląających częstowały. Nawet już swoje koleżanki szkolne zapraszały. Zapytały tylko mamę jaki kolor te irysy będą miały. Mama oczywiście myśląc o kwiatach irysach odpowiedziała. Będą one, kochane córeczki, żółte, niebieskie i białe. Oj jak fajnie! Jak fajnie! Krzyczały i bardzo się cieszyły, że w ich ogródeczku będą cukiereczki rosły, i kiedy będą miały na nie ochotę będą się częstowały.

Wiosna nadeszła, lody puściły i kłacza irysów drobne listeczki wypuszczając zaczęły. Małe listki z dnia na dzień większe były, a Tola i Ola do nich zagładały i czekały, kiedy to cukiereczki będą miały. Mijały dni i nagle zaczęły pokazywać się piękne kwiatki kolorowe. Jedne białe, inne niebieskie jeszcze inne żółte. Tych niebieskich było najwięcej lecz Tola i Ola dalej czekała na cukierki irysy, i mamę pytały. Kiedy kwiaty te cukierki będą miały i kiedy one będą je smacznie zajadały. Mama bardzo się z tego śmiała i zaraz też postanowiła dziewczynkom wytłumaczyć odbierając im w tym momencie nadzieję na konsumowanie pysznych cukierczków. Tolu i Olu te kwitnące pięknymi kolorami kwiaty - to właśnie irysy. Irysy? Zdumione zapytały. Tak to one tak wyglądają. Tak, tak one wyglądają. Odpowiedziała mama - i taką samą nazwę jak cukierki mają. Te które tak lubicie, w ogródkach jednak nie rosną. Wyrabia się je tak jak inne cukierki w fabryce cukierniczej. Mamo to naprawdę szkoda, że w ogródeczku naszym nie można ich produkować.

Kupię Wam iryski moje drogie by Wam apetyt zaspokoić i by Wam różnicę w wyglądzie pokazać. Byłyście długo cierpliwe, czekałyście całą zimę aż do wiosny, a przy Waszej opiece jakie dorodne kwiaty porosły.

Tolu i Olu to jeszcze jeden przykład na to że niektóre nazwy mają różne znaczenie.

W tym przypadku o takiej samej nazwie są kwiaty i cukierki IRYSY.

Grażyna Schneider